

Pędził 119 km/h. Miał sądowy zakaz prowadzenia i... już usłyszał wyrok

32-letni mieszkaniec Warszawy pędził porsche przez Strzegowo z prędkością 119 km/h. Nie miał prawa jazdy, bo wcześniej odebrał mu je sąd. Teraz ma kolejny zakaz, grzywnę i prace społeczne.

STR. 3

TŁUMY W TUCHOWICZU! HUCZNY FESTYN GMINNO-STRAŻACKO-PARAFIALNY

Koncert, lot balonem, pokazy służb i regionalne jedzenie przyciągnęły setki uczestników do parku w Tuchowiczu.



Festyn Gminno-Strażacko-Parafialny w Tuchowiczu przyciągnął tłumy mieszkańców z całego regionu. W programie znalazły się m.in. pokazy służb ratowniczych, występy artystyczne i kulinarne specjalności. Gwiazdą wieczoru był Zespół Bayera. fot. OSP KSRG Tuchowicz/Maciej Howorus

W niedzielę 20 lipca w parku w Tuchowiczu odbył się Festyn Gminno-Strażacko-Parafialny, który od godzi-

ny 14:00 aż do późnych godzin wieczornych gromadził tłumy mieszkańców i gości. Na uczestników czekały liczne atrakcje: lot balonem, pokazy strażackie, prezentacje quadowców, karate, a także zabytkowe motocykle. Dla najmłodszych przygotowano zjeżdżalnię, animacje i występy artystyczne.

Na scenie zaprezentowali się m.in. Zespół Spectrum-Live, Zespół ludowy ze Stanina, Orkiestra strażac-

ko-parafialna z Tuchowicza. Kulminacją dnia był koncert Zespołu Bayera, na który zdecydowanie czekało najwięcej osób.

Podczas wydarzenia można było spróbować tradycyjnych dań przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Parafii Tuchowicz. Na stołach pojawiły się m.in. bigos, grochówka, pierogi, krostki, pyzy i domowe ciasta. Druhowie z OSP Tuchowicz serwowali kiełbaski z grilla, karkówkę,

świeżonąkę oraz napoje. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także wozy strażackie zaprzęgnięte w konie oraz edukacyjne stoiska służb ratowniczych. Organizatorzy wydarzenia, w tym OSP KSRG Tuchowicz, w mediach społecznościowych podsumowali festyn jako „wydarzenie, które przerosło ich najsmielsze oczekiwania”.

Źródło: OSP KSRG Tuchowicz, zdjęcia Maciej Howorus.

Uczcili pamięć bohaterów Bitwy pod Gręzówką

20 lipca w Łukowie odbyły się uroczystości upamiętniające 81. rocznicę Bitwy pod Gręzówką – jednej z najtragiczniejszych walk Armii Krajowej na Lubelszczyźnie.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele pw. Świętego Brata Alberta. Po Mszy odbył się koncert pieśni patriotycznych z udziałem mieszkańców, pocztów

sztandarowych i kombatan-tów.

Następnie uczestnicy obchodów przeszli na cmentarz parafialny, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze przy grobowcu-pomniku żołnierzy AK. W kolejnym etapie udano się do pomnika w lesie Kryńszczak, upamiętniającego miejsce historycznej bitwy.

Zwieńczeniem obchodów było symboliczne ognisko partyzanckie w dawnym

obozie w Klimkach.

20 lipca 1944 roku oddział złożony z 64 żołnierzy Armii Krajowej z obozu w Jaty zaatakował wycofujące się wojska niemieckie w ramach akcji „Burza”. W wyniku walki zginęło 25 partyzantów. Jedną z ofiar była „Wisia” – Jadwiga Szulc-Holnicka, sanitariuszka i symbol poświęcenia. Pamięć o poległych kulturuje Koło Łuków Światowego Związku Żołnierzy

AK. Od 1999 roku w świątyni znajduje się tablica memoriałowa z nazwiskami poległych, którą wcześniej skradziono z lasu w 1994 roku. Oryginał udało się odzyskać, a jego replika znajduje się na pomniku w Kryńszczaku.

W kościele można także zobaczyć replikę sztandaru I batalionu 35. Pułku Piechoty AK z Jaty oraz urnę z ziemią z pola bitwy.

red.



Ruszył przetarg na rozbudowę skrzyżowania w Radoryżu Kościelnym

Zarząd Dróg Powiatowych w Łukowie ogłosił przetarg na rozbudowę skrzyżowania dróg powiatowych w Radoryżu Kościelnym

Planowana inwestycja zakłada budowę ronda o śred-

nicy 26 metrów z nieprzejezdnią wyspą środkową i przejezdny pierścieniem. Projekt obejmuje również chodniki o szerokości 2 metrów wokół ronda oraz przejścia dla pieszych na wszystkich wlotach.

Prace budowlane obejmują nie tylko układ drogowy, ale również: przebudowę sieci gazowej, modernizację sieci energetycznej, budowę

nowego oświetlenia LED z czteroramiennym wysięgnikiem, przebudowę linii telekomunikacyjnej, a także nadzór archeologiczny podczas realizacji robót.

Wykonawca, który wygra przetarg, będzie zobowiązany do zapewnienia minimum 60 miesięcy rękopmi. Termin składania ofert mija 30 lipca.

red.

Tragiczny wypadek w gminie Krzywda. Nie żyje 31-latek

W sobotni wieczór, 19 lipca, na drodze gruntowej w Rozławkach w gminie Krzywda, doszło do tragicznego zdarzenia z udziałem motocyklu typu cross

31-letni mieszkaniec gminy Krzywda zginął na miejscu po uderzeniu w drzewo.

ŚMIERTELNY WYPADEK W ROZŁĄKACH

Do tragedii doszło około godz. 18. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 31-latek z gminy Krzywda, kierując motocyklem typu cross po drodze gruntowej w Rozławkach, uderzył w drzewo. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

Na terenie zdarzenia pracują służby ratunkowe oraz funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. Działania prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łukowie. Obecnie trwa ustalanie dokładnych przyczyn i przebiegu wypadku.

red.

SPORTOWE WAKACJE UCZNIÓW Z SP NR 1 W ŁUKOWIE



Uczniowie klas sportowych Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie spędzili tydzień na obozie sportowo-rekreacyjnym w Bukowinie Tatrzańskiej.

AKTYWNOŚĆ MIMO DESZCZU: SIŁOWNIA, BASEN I KINO W HOTELU GRAND STASINDA

W dniach 8–14 lipca uczniowie klas sportowych SP nr 1 w Łukowie uczestniczyli w wyjeździe do Bukowiny Tatrzańskiej. Miejscem zakwaterowania był hotel Grand Stasinda, który oferował szeroki zakres aktywności od siłowni, hali sportowej, basenu, aż do kręgielni. Wieczo-

rami organizowano seanse filmowe, a w wolnych chwilach uczniowie bawili się w sali zabaw lub grali w gry planszowe. Pobyt rozpoczął się od kilku deszczowych dni, które jednak nie przeszkodziły w aktywnym wypoczynku.

GÓRSKIE WYPRAWY: GUBAŁÓWKA I DOLINA KOŚCIELISKA

Gdy pogoda się poprawiła, młodzież wyruszyła na wycieczki w góry. Najpierw odwiedzili Zakopane, gdzie zdobyli Gubałówkę, podziwiali panoramę Tatr i spacerowali się po Krupówkach. W kolejnych dniach celem była Dolina Kościeliska, a także schronisko Ornak, gdzie uczestnicy odpoczywali w otoczeniu górskiej przyrody.



Wyjazd zorganizowany był przez Artura Paszkiewicza, a opiekę nad uczestnikami sprawowali Anna Orzeł-Reżka, Ewa Czerkas oraz Stanisław Chudzik. Jak podkreślają organizatorzy, każdy dzień przynosił nowe doświadczenia, a wspólne przeżycia wzmocniły więzi w grupie.

red.

Łuków bez schronów. Burmistrz: „Nie mamy takich obiektów”

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radny Jerzy Siwiec zapytał o miejsca schronienia dla mieszkańców Łukowa w przypadku zagrożenia

Burmistrz Piotr Płudowski przyznał, że miasto obecnie

nie posiada żadnych schronów, ale prowadzi działania związane z zabezpieczeniem infrastruktury krytycznej. W odpowiedzi na pytanie radnego Jerzego Siwca, burmistrz Piotr Płudowski przekazał, że obecnie na terenie Łukowa nie funkcjonuje żaden schron, zarządzany

przez samorząd.

– Na terenie naszego miasta nie ma żadnego miejsca, żadnego schronu, który byłby przez miasto administrowany – poinformował burmistrz. – To temat szerokiej debaty społecznej. Widzimy, co dzieje się w Europie, na Bliskim Wschodzie, ale też

u naszych sąsiadów. Musimy być gotowi nie tylko na zagrożenia militarne, ale i te przyrodnicze.

Burmistrz zaznaczył, że przez dekady zaniedbano rozwój obrony cywilnej, a dotychczasowy sprzęt pochodził nawet z lat 50. i 60. Mimo braku schronów, Łu-

ków podejmuje działania w tym zakresie. Jak podkreślił burmistrz, w najbliższym czasie środki z budżetu państwa zostaną przeznaczone m.in. na: zapewnienie dostępu do wody pitnej, zabezpieczenie systemów ciepłowniczych, utrzymanie łączności w sytuacjach kryzysowych.

– Wyobraźmy sobie, że przez wiele godzin czy dni nie ma energii elektrycznej. Pada łączność i wszystko, co się z tym wiąże. Dlatego nasze inwestycje będą dotyczyły właśnie tego obszaru – zaznaczył Piotr Płudowski.

red.

Nowy wóz dla strażaków z Gręzówki

Ochotnicza Straż Pożarna w Gręzówce ma szansę na fabrycznie nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy. Gmina Łuków ogłosiła przetarg na dostawę wozu, który zastąpi wysłużony sprzęt jednostki.

W Biuletynie Informacji Publicznej pojawiło się

ogłoszenie o zamówieniu dotyczącym zakupu lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Gręzówka. Przedmiotem przetargu jest dostawa fabrycznie nowego pojazdu, spełniającego wymagania polskich przepisów o ruchu drogowym oraz standardów dla pojazdów uprzywilejowanych.

Termin składania ofert upływa 18 lipca o godz. 9:00.

Nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy został wyceniony na około 180 tys. zł. Środki na zakup pochodzą z kilku źródeł, w tym: budżetu państwa w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, odpisów z ubezpieczeń dla jednostek OSP, Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dotacji z MSWiA, oraz środków własnych jednostki.

red.



Nowy wóz pozwoli zwiększyć sprawność operacyjną OSP i poprawić bezpieczeństwo na terenie gminy.

Kupił samochód przez internet i stracił 25 tysięcy złotych

47-latek z powiatu siedleckiego padł ofiarą internetowego oszusta. Wpłacił wysoką zaliczkę za auto, którego nigdy nie zobaczył. Policja ostrzega przed podobnymi transakcjami.

W dniach od 7 do 17 lipca 47-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego próbował kupić używany samochód marki Toyota za pośrednictwem jednego z popularnych portali ogłoszeniowych. Mężczyzna wpłacił

przedającemu łącznie niemal 25 tysięcy złotych tytułem zaliczek. Po przekazaniu pieniędzy kontakt ze sprzedającym całkowicie się urwał.

Ogłoszeniodawca posługiwał się wyłącznie imieniem. Po otrzymaniu pieniędzy przestał odpowiadać na wiadomości. Mężczyzna, który chciał nabyć wymarzone auto, stracił oszczędności i został z niczym.

Policjanci przypominają, że

internetowi oszuści działają coraz bardziej profesjonalnie, a ich ogłoszenia wyglądają bardzo wiarygodnie. Przed dokonaniem przelewu, zwłaszcza na dużą kwotę, warto sprawdzić wiarygodność oferty: przeanalizować długość istnienia konta sprzedającego, zapoznać się z opiniami innych użytkowników, dokładnie ocenić treść i formę ogłoszenia, a także nawiązać kontakt głosowy – oszuści zwykle

unikają rozmów telefonicznych. Przede wszystkim jednak nie należy przekazywać pieniędzy bez wcześniejszego kontaktu osobistego lub weryfikacji.

W przypadku wątpliwości lepiej skonsultować się z bliskimi lub zasięgnąć porady odpowiednich służb. Policja podkreśla, że internetowe zakupy mogą być bezpieczne, ale wymagają ostrożności i zdrowego rozsądku.

Zalana posesja w Okrzei

Woda zalała pomieszczenie w jednym z budynków na terenie gminy Krzywda. Do działań zadysponowano druhów z miejscowej jednostki.

14 lipca strażacy z OSP Okrzeja zostali wezwani do interwencji w jednej z posesji na terenie gminy

Krzywda. Zgłoszenie dotyczyło zalania pomieszczenia w budynku mieszkalnym w miejscowości Okrzeja. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali wodę zalegającą w jednym z pomieszczeń. Za pomocą pomp usunęli wodę z budynku. Działania trwały kilka godzin, a w ich trakcie udało się także zabezpieczyć budynek przed dalszymi uszkodzeniami.

red.

PĘDZIŁ 119 KM/H. MIAŁ SĄDOWY ZAKAZ PROWADZENIA I... JUŻ USŁYSZAŁ WYROK



32-letni mieszkaniec Warszawy pędził porsche przez Strzegowo z prędkością 119 km/h. Nie miał prawa jazdy, bo wcześniej odebrał mu je sąd. Teraz ma kolejny zakaz, grzywnę i prace społeczne.

SPEED ZATRZYMAŁO KIEROWCĘ PORSCHE W STRZEGOWIE

Do zatrzymania doszło we wtorek 15 lipca na ulicy Wyzwolenia w Strzegowie. Patrol grupy SPEED zauważył porsche, które w terenie zabudowanym jechało 119 km/h. Samochód został zatrzymany do kontroli drogowej. Za kierownicą siedział 32-letni mieszkaniec Warszawy, który

– jak się okazało – miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna został przewieziony do policyjnego aresztu.

BŁYSKAWICZNY PROCES I SUROWY WYROK ZA ZŁAMANIE ZAKAZU

Zatrzymany został doprowadzony do sądu w trybie przyspieszonym. Jeszcze przed upływem 48 godzin usłyszał wyrok – 2 lata zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, 5400 zł grzywny oraz rok prac społecznych po 30 godzin miesięcznie. Wyrok nie jest prawomocny. Dodatkowo mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2000 zł oraz otrzymał 14 punktów karnych. Policja przypomina, że sądowy zakaz kierowania pojazdami ma na celu eliminację z ruchu osób stwarzających zagrożenie. Złamanie takiego zakazu skutkuje natychmiastowymi konsekwencjami prawnymi.



red. fot. Policja Siedlce

Ponad 2 tysiące złotych straty na kartach Pokemon

Policjanci poszukują oszusta, który podszył się pod sprzedawcę internetowego oferującego karty kolekcjonerskie Pokemon. Kobieta z Białej Podlaskiej zrealizowała łącznie 18 płatności Blik, zanim zorientowała

się, że padła ofiarą przekrętu. Ponad 2 tys. zł straciła mieszkanka Białej Podlaskiej, oszukana podczas zakupu kart kolekcjonerskich Pokemon. Kobieta znalazła ogłoszenie na por-

talu społecznościowym. Sprzedawca przekonywał, że prowadzi sklep internetowy, i przesłał link do jego strony. Pierwszy zakup za niewielką kwotę zakończył się sukcesem – przesyłka dotarła z fakturą i etykietą

wysyłkową. To przekonało ją do kolejnych zamówień, tym razem na większe kwoty. Łącznie wykonała 18 przelewów Blik. Sprzedawca zaczął przekładać terminy wysyłki, po czym całkowicie zerwał

kontakt. Wkrótce pokrzywdzona odkryła, że nie jest jedyną ofiarą tego oszustwa. Sprawa została zgłoszona na Policję w Białej Podlaskiej, która prowadzi obecnie postępowanie. Funkcjonariusze apelują

o rozagę przy zakupach online. Zalecają korzystanie wyłącznie ze sprawdzonych serwisów, weryfikowanie opinii o sprzedawcach i unikanie płatności natychmiastowych w przypadku wątpliwych ofert.

Powiat planuje przebudowę drogi z Wierzejek do Trzebieszowa

Zarząd Dróg Powiatowych w Łukowie ogłosił przetarg na przebudowę drogi powiatowej – Trzebieszów. Rozpoczęto przetarg na wykonanie robót, a oferty można składać do 29 lipca.

Przebudowa drogi: krawężniki, zjazdy i nowa nawierzchnia
Planowana inwestycja obejmuje odcinek drogi w Wierzejkach. Zakres robót przewiduje m.in.: wykonanie koryta, profilowanie podło-

ża, ułożenie krawężników i obrzeży betonowych, wykonanie podbudowy z kruszywa i betonu, ułożenie nawierzchni z kostki brukowej na opaskach i zjazdach, ciek podchodnikowy oraz nowe oznakowanie pionowe

i poziome. Zadanie będzie realizowane na podstawie przygotowanego projektu oraz zatwierdzonej organizacji ruchu. **Przetarg już trwa. Oferty można składać do 29 lipca**
Zamówienie realizowane

jest w trybie podstawowym, zgodnie z ustawą o prawie zamówień publicznych. Wykonawca, który wygra przetarg, będzie musiał zapewnić minimum 60 miesięcy rękopini na wykonane prace. Inwestor dopuszcza

zastosowanie rozwiązań równoważnych pod warunkiem spełnienia wszystkich parametrów technicznych. Projekt oraz przedmiar robót są dostępne jako załączniki do Specyfikacji Warunków Zamówienia.

Niebezpieczne owady w Krynce

Mieszkańcy Krynki zaalarmowali strażaków o gnieździe owadów błonkoskrzydłych. Na miejsce ruszyła jednostka OSP Krynka, która skutecznie usunęła zagrożenie z elewacji budynku.

W czwartek, 17 lipca, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Krynce zostali zadysponowani do interwencji związanej z obecnością owadów błonkoskrzydłych. Gniazdo znajdowało się na elewacji domu jednorodzinnej. Na miejsce skierowano jeden zastęp OSP, który przy pomocy odpowiedniego sprzętu usunął zagrożenie.



red. Zgodnie z relacją strażaków, działania przebiegały sprawnie i zakończyły się sukcesem, bez konieczności ewakuacji mieszkańców. fot. OSP Krynka

Bocian uderzył w pędzącą karetkę!

Niecodzienne zdarzenie w Adamowie. W środę, 16 czerwca, na ul. K. Puławskiego w jadącą karetkę pogotowia uderzył bocian. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Do zdarzenia doszło w środę 16 czerwca na ul. K. Puławskiego w Adamowie. W przednią szybę ambulansu marki Renault Traffic uderzył lecący bocian. Pojazdem kierował 41-letni mężczyzna, który był trzeźwy. W karetce znajdował się per-

sonel pogotowia oraz przewożona pacjentka. Nikomu nic się nie stało, choć przednia szyba została poważnie uszkodzona. Pacjentkę do szpitala przewiózł inny zespół ratownictwa medycznego. Niestety bocian nie przeżył zderzenia – padł na miejscu. Policja apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności, zwłaszcza na drogach przebiegających przez tereny wiejskie i otwarte przestrzenie.

14-LATEK TRAFIŁ DO SZPITALA PO WYPADKU NA HULAJNODZE ELEKTRYCZNEJ

Do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem hulajnowy elektrycznej doszło w Grzędówce. 14-letni chłopiec przewrócił się podczas jazdy po jezdni i trafił do szpitala.

W czwartek, przed godziną 17.00, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Łukowie otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Grzędówce. Według ustaleń, 14-latek z gminy Łuków poruszał się hulajnogą elektryczną po jezdni. W pewnym momen-

cie chłopiec stracił panowanie nad hulajnogą i przewrócił się. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który przetransportował poszkodowanego do szpitala. Jak informują służby, obrażenia nie zagrażają życiu nastolatka. Policja prowadzi postępowanie mające ustalić dokładne przyczyny wypadku i przesłuchuje świadków zdarzenia.

Policjanci przypominają, że hulajnoga elektryczna jest pojazdem, a nie zabawką. Wypadki z jej udziałem mogą prowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych – szczególnie u dzieci. Uderzenie głową o asfalt może skończyć się tragicznie, dlatego tak istotne jest zakładanie kasku podczas jazdy.



Użytkownicy hulajnóg powinni znać obowiązujące przepisy, dostosowywać prędkość do warunków drogowych i zawsze zachowywać ostrożność.

Pożar instalacji gazowej w AgroTopie w Grzędówce. Płomienie sięgały kilku metrów!

20 lipca około godziny 15:50 w Grzędówce, na terenie zakładu AgroTop, doszło do groźnego pożaru instalacji gazowej

Płonąca infrastruktura stanowiła poważne zagrożenie, a ogień był widoczny z dużej odległości. Dzięki sprawnej reakcji służb ratunkowych sytuację udało się szybko opanować. Zgłoszenie o pożarze wpły-

nęło do służb tuż przed godziną 16:00. Ogień objął fragment instalacji gazowej znajdującej się przy zbiornikach LPG. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy z: Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Łukowie, OSP KSRG Grzędówka, OSP KSRG Dąbie, OSP Gołaszyn, OSP Biardy oraz OSP Łazy.

Zabezpieczenie terenu i skuteczne ugaszenie płomieni wymagało zastosowania stałego chłodzenia instalacji.

Na zdjęciach opublikowanych przez OSP KSRG Grzędówka widać, jak strażacy działają w bezpośrednim sąsiedztwie ognia.

Działania zakończyły się sukcesem – ogień został ugaszony, nikt nie ucierpiał. W akcji uczestniczyła również policja, która zabezpieczyła teren i kierowała ruchem.

Dokładne przyczyny pożaru będą ustalane przez odpowiednie służby.

red.



fot. OSP KSRG Grzędówka

Miał zyskać miliony, a stracił 46 tysięcy

53-latek z gminy Łuków chciał pomnożyć oszczędności, inwestując w rzekome akcje koncernu paliwowego i złoto. Stracił jednak ponad 46 tysięcy złotych, w tym pieniądze z pożyczki. Oszuści wyłudzili również dane do aplikacji bankowej

Do Komendy Powiatowej Policji w Łukowie zgłosił się 53-letni mieszkaniec gminy Łuków, który padł ofiarą oszustwa inwestycyj-

nego. Mężczyzna poinformował, że kilka dni wcześniej kliknął w reklamę na portalu społecznościowym dotyczącą możliwości zarobku na akcjach koncernu paliwowego. Wypełnił formularz kontaktowy i podał swój numer telefonu.

Jeszcze tego samego dnia zadzwonił do niego mężczyzna podający się za konsultanta. Zaproponował zainwestowanie tysiąca złotych z obietnicą szybkiego zysku. Po dwóch dniach 53-latek otrzymał 77 złotych „zysku”, co skłoniło go do dalszego inwestowania. Pod wpływem namów zainstalował na telefonie aplikację finansową i przekazał dane

dostępowe konsultantowi. Widząc rosnące „zyski” na koncie, mężczyzna zaciągnął pożyczkę w wysokości ponad 42 tysięcy złotych, którą także ulokował w rzekome inwestycje. Konsultant zapewniał, że jego zyski wynoszą już 100 milionów złotych.

Aby je wypłacić, pojawił się kolejny „specjalista”, który zaproponował pomoc w zamian za 5% prowizji, pod warunkiem wcześniejszej wpłaty 10 tysięcy złotych. 53-latek złożył wniosek o kolejną pożyczkę, jednak w międzyczasie bank wezwał go do spłaty wcześniejszych zobowiązań. Dopiero wtedy zorientował się,

że został oszukany. Nie udało mu się już skontaktować z konsultantami.

W podobny sposób „tylko” 550 złotych stracił 55-latek z gminy Stoczek Łukowski, który wpłacił swoje pieniądze na platformę inwestycyjną. Niestety ponad 700 złotych stracił też inny 53-latek z gminy Łuków, który korzystał z pomocy rzekomego konsultanta giełdowego.

Policja apeluje o ostrożność i przypomina, by nie przekazywać danych do aplikacji finansowych i nie instalować zdalnych programów na prośbę nieznanymi osobami.

red.

Znamy przyczynę wypadku na Świderskiej w Łukowie!

We wtorek 15 lipca około godziny 16.00 na ulicy Świderskiej w Łukowie doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych – Mazdy i Volkswagena. O ustaleniach policji poinformował nas Marcin Józwick, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Jak przekazał Marcin Józwick, 58-letnia kobieta kierująca Mazdą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierowcy Volkswagena –

25-letniemu mężczyźnie. W wyniku tego manewru doszło do zderzenia czołowego. Obydwój uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Kobieta została zabrana do szpitala, jednak – jak wynika z informacji policji – nie odniosła poważnych obrażeń. 58-latek została ukarana mandatem karnym za spowodowanie kolizji. Wcześniej informowaliśmy, że na miejscu działały policja, straż pożarna oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

red.

KLUB HDK W ŁUKOWIE ZEBRAŁ PONAD 75 LITRÓW KRWI



Klub HDK „Ostoja” w Łukowie został wyróżniony przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie jako jeden z najaktywniejszych w województwie lubelskim

W 2024 roku klub przeprowadził 7 akcji krwiodawstwa, podczas których zebrano ponad 75 litrów krwi.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie opublikowało ranking najaktywniejszych klubów HDK w województwie. W ze-

stawieniu za 2024 rok Klub HDK „Ostoja” w Łukowie zajął 6. miejsce. W minionym roku klub zorganizował 7 akcji krwiodawstwa, w których zarejestrowało się 228 dawców, a 168 z nich oddało krew. W sumie udało się zebrać 75,6 litra krwi.

RANKING KRWIODAWCÓW Z WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Pierwsze miejsce w zestawieniu zajmuje Klub HDK „Dar Życia” przy Grupie Azoty Zakładach Azotowych „Puławy” S.A., który w 2024 roku zebrał 248,85 litra krwi podczas 6 akcji. Wśród wyróżnionych znalazły się również m.in.: Klub HDK PCK przy ZO PZŁ w Lublinie oraz Stowarzyszenie HDK przy Urzędzie Gminy Zamość.

Źródło: krwiodawcy.org/
RCKiK Lublin



📍 Klub „Ostoja” z Łukowa z dobrym wynikiem za 2024 rok. fot. Klub HDK

Miał w aucie 1000 paczek papierosów i 20 litrów „lewego” alkoholu

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie przejęli 1000 paczek papierosów i 20 litrów alkoholu bez znaków akcyzy.

Towar przewoził 58-letni mieszkaniec Łukowa, który wpadł podczas rutynowej kontroli drogowej. Towar był warty prawie 30 tysięcy złotych.

Działania funkcjonariuszy z KPP Łuków doprowadziły do przejęcia znacznej ilości

nielegalnych wyrobów tytoniowych i alkoholowych. Podczas kontroli drogowej zatrzymali samochód marki Ford, którym poruszał się 58-letni mieszkaniec Łukowa.

W bagażniku pojazdu policjanci ujawnili 1000 paczek papierosów bez akcyzy, zapakowanych w foliowe worki. Dodatkowo funkcjonariusze znaleźli 20 plastikowych butelek jednolitrowych, wypełnionych wysokoprocentowym alkoholem również bez wymaganych oznaczeń.

Zabezpieczony towar został przekazany do dalszego postępowania. Jak ustalili śledczy, wprowadzenie go na rynek oznaczałoby straty dla budżetu państwa sięgające niemal 30 tysięcy złotych.

Zatrzymany mężczyzna został przewieziony do jednostki policji. Wkrótce usłyszy zarzuty z kodeksu karno-skarbowego, za co grozi mu kara grzywny, przepadek towaru oraz pozbawienie wolności.

red.



📍 fot. Policja Łuków

Tragiczny finał powrotu z meczu – ostatnie pożegnanie ojca i syna

W sobotę, 19 lipca, członkowie grupy Motoweterani Łuków wyruszą w motocyklowym kondukcje na pogrzeb Norberta i Wojciecha Lewińskich. Ojciec i 13-letni syn zginęli po zderzeniu z oplem jadącym pod prąd Wisłostradą. Sprawca był pod wpływem alkoholu

i narkotyków. Zbiórka motocyklistów planowana jest na godzinę 9:30 przy stacji Orlen przy ul. Warszawskiej w Łukowie. Uczestnicy udadzą się do Parafii Przemienienia Pańskiego w Wieliszewie, gdzie o 12:30 rozpocznie się ceremonia pogrzebowa. Po mszy

odbędzie się odprowadzenie ojca i syna na Cmentarz Komunalny w Wieliszewie. Tragicznie zmarli Norbert Lewiński (45 lat) i jego 13-letni syn Wojciech byli pasjonatami motocykli. W dniu wypadku wracali z meczu Legii Warszawa, kiedy ich motocykl zderzył

się czołowo z oplem jadącym pod prąd remontowanym odcinkiem Wisłostrady. Do zdarzenia doszło w czwartek, 10 lipca, około 23:15 na odcinku ul. Wybrzeże Gdyńskie między Wenedów a Krasińskiego. W wyniku zderzenia moto-

cykla z oplem vectrą oraz osobowym audi, Norbert zmarł po przewiezieniu do szpitala, a Wojciech – mimo reanimacji i transportu śmigłowcem LPR do szpitala – zmarł następnego dnia rano. Policja ustaliła, że osoby jadące oplem zbiegły pieszo z miejsca zdarzenia, ale obie

zostały zatrzymane w warszawskiej dzielnicy Wawer. To 24- i 38-letni obywatele Polski. Jeden z nich miał alkohol we krwi, a w samochodzie znaleziono narkotyki. Trwa ustalanie, który z mężczyzn prowadził pojazd.

red.

Mieszkaniec Łukowa pod wpływem kokainy zatrzymany

Podczas działań kontrolnych na trasie Łuków–Siedlce funkcjonariusze zatrzymali dwóch kierowców pod wpływem narkotyków. W środę 16 lipca policjanci z Wydziału Ruchu Drogo-

wego Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach prowadzili akcję „Narkotyki lokalnie”. Celem działań była eliminacja z ruchu drogowego kierowców znajdujących się pod wpływem substancji

odurzających oraz edukacja w zakresie zagrożeń związanych z jazdą po narkotykach i alkoholu. Na trasie Łuków–Siedlce, w Gostchorzy, zatrzymano 38-letniego mieszkańca po-

wiatu łukowskiego, który prowadził Renault Master. Mężczyzna był trzeźwy, jednak policyjny test wykazał w jego organizmie obecność kokainy. Drugiego kierowcę pod

wpływem zatrzymano w Siedlcach podczas obsługi kolizji drogowej. Prowadzący Volvo mężczyzna został poddany badaniu, które wykazało obecność kannabinoidów. W jego mieszka-

niu policjanci zabezpieczyli torebkę z marihuaną. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, a samochód przekazano wskazanej przez niego osobie.

red.

SZPITAL W ŁUKOWIE ZADŁUŻONY. DYREKTOR WSKAZUJE NA DECYZJE SYSTEMOWE



Zadłużenie SP ZOZ w Łukowie wzrosło do ponad 33,6 mln zł. Podczas sesji Rady Powiatu radni pytali o przyczyny pogłębiającego się deficytu. Dyrektor Mariusz Furlepa wskazał na czynniki zewnętrzne i wewnętrzne oraz zaprezentował działania naprawcze.

Podczas sesji Rady Powiatu w Łukowie radny Lucjan Szekalis pytał o sytuację finansową szpitala i brak wcześniejszych informacji o zadłużeniu. Dług placówki wzrósł z 0 zł w 2019 roku do ponad 33,6 mln zł pod koniec 2024 roku. Zapytał również, czy członkowie Rady Społecznej SP ZOZ, zarząd powiatu i dyrekcja podejmowali jakiegokolwiek kroki, by powstrzymać wzrost zadłużenia.

STAROSTA: „TO EFEKT DECYZJI Z POZIOMU RZĄDU”

Starosta Dariusz Szustek stwierdził, że źródło problemów leży na poziomie rządowym. – To ministrowie



☒ fot. SP ZOZ w Łukowie

zdrowia powinni odpowiadać za rosnące zadłużenie, bo to oni narzucili szpitalom podwyżki, nie zapewniając jednocześnie dodatkowego finansowania.

Dyrektor Mariusz Furlepa przypomniał, że radny otrzymał wcześniej odpowiedź na piśmie, w których

szczegółowo wyjaśniono przyczyny zadłużenia. – Tam jest wszystko – wyjaśniliśmy źródła problemów i pokazaliśmy działania. To nie są tajemnice.

Jako główną przyczynę wskazał ustawowe podwyżki wynagrodzeń wprowadzone od połowy 2022 roku.

– Szpital z wyniku dodatniego przeszedł nagle na minus.

STRATY Z PANDEMII I STRUKTURA KOSZTÓW

Furlepa podkreślił, że dług to wynik księgowy, obejmujący m.in. rezerwy na odpisy i jubileusze, a płynność

finansowa szpitala nie jest zagrożona. W ciągu dwóch lat placówka zmniejszyła zatrudnienie o 120 etatów i zwiększyła liczbę zabiegów operacyjnych, choć nie ma pewności, czy NFZ pokryje nadwykonania.

Dyrektor odniósł się także do medialnych nagrań rad-

nych i działań w mediach społecznościowych, podkreślając, że mogą one podważać zaufanie personelu. Zakończył stwierdzeniem: – „Nie jesteśmy szpitalem od zarabiania pieniędzy. Jesteśmy szpitalem od leczenia ludzi, ale potrzebujemy odpowiedniego finansowania.”

54-latek trafił do szpitala po groźnym zderzeniu z cementowozem

We wtorek w Marylinie doszło do zderzenia samochodu osobowego z cementowozem. 54-letni kierowca osobówki z obrażeniami trafił do szpitala. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe, a policja prowadzi postępowanie wyjaśniające.

Zderzenie z cementowozem. Mężczyzna opuścił auto o własnych siłach

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb we wtorek po południu. Do Marylina skierowano zespół ratownictwa medycznego, straż pożarną oraz policję. Według wstępnych ustaleń doszło tam do kolizji samochodu osobowego z pojazdem ciężarowym typu cementowóz. Auto osobowe zostało poważnie uszkodzone, ale jego 54-letni kierowca samodzielnie opuścił pojazd.

Poszkodowany trafił do szpitala. Trwa analiza przebiegu zdarzenia. Mężczyzna był przytomny, jednak skarżył się na ból. Ratownicy medyczni za-

uważyli u niego ślady po pasach bezpieczeństwa oraz powierzchowne stłuczenia. Po przeprowadzeniu badania urazowego zdecydowano przewiezieniu go do szpitala na dalszą diagnostykę. Na miejscu pracowali również funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczyli teren zdarzenia. Trwa postępowanie mające na celu ustalenie przebiegu i przyczyn zderzenia oraz wskazanie winnego kierowcy.

Źródło: Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie - SP ZOZ, Lublin112

red.



☒ fot. Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie - SP ZOZ

RUSZYŁ PROCES MONIKI B., KTÓRA ZGOTOWAŁA PIEKŁO CÓRCIE



Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach ruszył proces przeciwko 45-letniej Monice B. spod Łukowa, oskarżonej o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad kilkuletnią córką oraz o wyłudzenie pieniędzy poprzez publiczne zbiórki. Rozprawa toczy się za zamkniętymi drzwiami.

PROCES MONIKI B. TOCZY SIĘ ZA ZAMKNIĘTymi DRZWIAMI

Jak informuje Dziennik Wschodni, w czwartek przed Sądem Okręgowym w Siedlcach ruszył proces w jednej z najgłośniejszych spraw ostatnich lat. Na wniosek prokuratora oraz obrońcy oskarżonej, sąd wyłączył jawność postępowania. Jak argumentował sędzia Marek Korczyński, pokrzywdzoną jest osoba małoletnia, a w trakcie rozpraw poruszane będą kwestie życia prywatnego i zdrowia dziecka.



■ Kobiecie grozi do 20 lat więzienia. Kolejna rozprawa ma odbyć się w najbliższych tygodniach.

DZIECKO MIAŁO BYĆ OSZPECANE TOKSYCZ- NĄ SUBSTANCJĄ

Według ustaleń śledczych, Monika B. od 2017 do 2024 roku miała aplikować na twarz i ciało swojej córki

toksyczną substancję, powodującą rozległe zmiany skórne, prowadzące do blizn, martwicy i trwałego oszpecenia, m.in. ubytku ucha. Jednocześnie miała przekonywać lekarzy, że są

to objawy ciężkich chorób, jak padaczka lekooporna czy zapalenie skórno-mięśniowe. Wątpliwości pojawiły się w jednym ze szpitali, gdzie obraz kliniczny dziecka nie

odpowiadał żadnej chorobie. Zawiadomienie do prokuratury złożył dyrektor SPSK nr 1 w Lublinie. Eksperti wskazali na intencjonalne działanie substancji drażniącej. Biegli

odrzucili też wcześniejsze diagnozy, takie jak autyzm czy padaczka.

FUNDACJE I CARI-TAS WPROWADZONE W BŁĄD

W 2020 roku zbiórkę na leczenie dziewczynki zorganizowała fundacja SiePomaga, a darczyńcy wpłacili ponad 200 tys. zł. Po ujawnieniu informacji o zarzutach fundacja zerwała umowę i zablokowała środki, które mają zostać wykorzystane wyłącznie na potrzeby dziecka. Monika B. została wcześniej skazana przez Sąd Rejonowy w Łukowie na 1,5 roku więzienia za wyłudzenie 41 tys. zł od siedleckiej Caritas, w ramach fikcyjnego leczenia córki we Francji. Stan zdrowia i rozwój dziewczynki uległy poprawie po odizolowaniu jej od matki. Dziewczynka wróciła do nauki stacjonarnej i nie występują u niej nowe zmiany skórne.

Monika B. nie przyznaje się do winy. Kobieta twierdzi, że zajmowała się jedynie „czynnościami higieniczno-sanitarnymi”. Biegli psychiatrzy uznali, że była poczytalna, ale cierpi na zespół Münchhausen per procura – zaburzenie, w którym opiekun wywołuje u dziecka objawy choroby, by wzbudzić współczucie i zdobyć korzyści.

Źródło: Dziennik Wschodni.

Łuków: pożar garażu przy ul. Rurowej, w akcji kilka jednostek straży

W środę po godz. 20. służby ratunkowe zostały zadysponowane do pożaru garażu znajdującego się za domem jednorodzinny przy ul. Rurowej w Łukowie. Akcja gaśnicza trwała do późnych godzin wieczornych. Ogień objął wnętrze garażu oraz jego dach, a zadymienie

dotarło również na poddasze budynku mieszkalnego. W działaniach uczestniczyły dwa zastępy z JRG Łuków, OSP KSRG Grzędówka oraz OSP KSRG Karwów. Na miejscu interweniowała także policja, która zabezpieczała teren akcji. Strażacy szybko i skutecznie

ugasili ogień, zapobiegając jego rozprzestrzenieniu się na inne zabudowania. Późniejsze działania polegały już jedynie na dogaszaniu tłących się elementów oraz sprawdzeniu poddasza budynku.

Na opublikowanych zdjęciach widać poważne

uszkodzenia wnętrza garażu – spalone wyposażenie, nadpalone konstrukcje oraz duże ilości dymu. Strażacy pracowali zarówno na zewnątrz, jak i na poddaszu, aby wykluczyć ukryte zarzewia ognia.

Nie odnotowano osób poszkodowanych.

red.

Z plebanii do więzienia! Okradł duchownego

Jarosław W. ukradł ze skarbcza parafii w Międzyrzecu Podlaskim cztery sztabki złota, kolekcjonerskie monety oraz gotówkę w różnych walutach. Radzyński sąd skazał go na 1,5 roku więzienia i nakazał zwrot większości skradzionych środków

Ukradł złoto i monety z plebanii parafii Chrystusa Króla

Do kradzieży doszło we wrześniu na plebanii parafii Chrystusa Króla w Międzyrzecu Podlaskim. Łupem złodzieja padły cztery sztabki złota o łącznej wartości ponad 67 tys. zł, trzy złote monety kolekcjonerskie

red.

oraz gotówka. Łączne straty wyceniono na ponad 94 tys. zł.

Policja zatrzymała Jarosława W., który wstępnie trafił do aresztu na kilkanaście dni. Mężczyzna był już wcześniej karany za podobne przestępstwo.

Sąd w Radzynie Podlaskim wydał wyrok

Na początku lipca zapadł wyrok w tej sprawie. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim skazał Jarosława W. na 1,5 roku pozbawienia wolności, nakazał zwrot 79 tys. zł na rzecz pokrzywdzonego oraz nałożył grzywnę w wysokości 3 tys. zł. Złoto zostało sprzedane przez oskarżonego, a część pieniędzy już wydano. Resztę udało się zabezpieczyć.

Źródło: Dziennik Wschodni

red.

Miał 2,6 promila we krwi i uciekał przez kukurydzę!

Policjanci z Siedlec zatrzymali 31-latka, który prowadził Skodę, mając 2,6 promila alkoholu w organizmie. Do zdarzenia doszło 16 lipca w Bojmie, gdzie inny kierowca zauważył niepokojąco jadący pojazd i powiadomił służby

Jeden z kierowców zauważył podejrzenie poruszający się samochód i natychmiast go zatrzymał i zadzwonił po policję. Kierujący Skodą zbiegł, ale wkrótce kolejny świadek zauważył leżącego mężczyznę w polu kukurydzy, około 100 metrów od

drogi. Funkcjonariusze szybko dotarli we wskazane miejsce i zatrzymali podejrzanego, który próbował uciec pieszo. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila alkoholu. Mężczyzna przyznał się do kierowania

pojazdem i trafił do policyjnego aresztu.

Policja przypomina, że za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu grozi grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet kara do 3 lat więzienia.

red.

NIEBEZPIECZNE GNIAZDO OWADÓW NA PODDASZU. STRAŻACY Z OSP KRYNKA W AKCJI



W poniedziałek, 14 lipca, strażacy z OSP Krynka interweniowali przy usuwaniu gniazda owadów błonkoskrzydłych z poddasza budynku mieszkalnego.

Zgłoszenie o obecności owadów wpłynęło w godzinach popołudniowych. Na miejscu zdarzenia strażacy zlokalizowali gniazdo na poddaszu. Ratownik ubra-



☛ fot. OSP Krynka

ny w specjalny kombinezon ochronny i siatkę zabezpieczającą wszedł po drabinie, by dostać się do wnętrza budynku. Na zdjęciach widać, jak ostrożnie otwiera okiennice i przystępuje do działań.

OSP KRYNKA – SZYBKA I SKUTECZNA AKCJA

Dzięki profesjonalnemu przygotowaniu i wyposażeniu, druhowie z OSP Krynka sprawnie przeprowadzili akcję bezpiecznego usunięcia gniazda. Całe zdarzenie przebiegło bez zakłóceń i nie stwarzało zagrożenia dla mieszkańców.

red.

Śmiertelny wypadek w Siedlcach – 77-latka zginęła na miejscu

Śmiertelny wypadek na ul. Kazimierzowskiej w Siedlcach. 70-letni kierowca volkswagena zjechał z jezdni i uderzył w ogrodzenie. Na miejscu zginęła 77-letnia pasażerka.

Do tragicznego zdarzenia doszło w poniedziałek 14 lipca po godzinie 17 na ul. Kazimierzowskiej w Siedlcach. Według wstępnych



☛ Śmiertelny wypadek w Siedlcach. Samochód wjechał w ogrodzenie posesji. fot. Policja Siedlce

ustaleń policjantów z KMP Siedlce, kierujący samochodem marki Volkswagen, 70-letni mieszkaniec gminy Korczew, z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi, przejechał przez chodnik i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji.

W wyniku uderzenia poważnie ucierpiała 77-letnia pasażerka pojazdu, która mimo udzielonej pomocy zmarła na miejscu. Kierowca został przetransportowany do szpitala. Jak infor-

muje policja, był trzeźwy w chwili zdarzenia.

POLICJA I PROKURATURA BADAJĄ PRZYCZYNY TRAGEDII

Na miejscu przez kilka godzin pracowali funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, prokurator oraz służby ratunkowe. Trwa postępowanie mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadku

red.

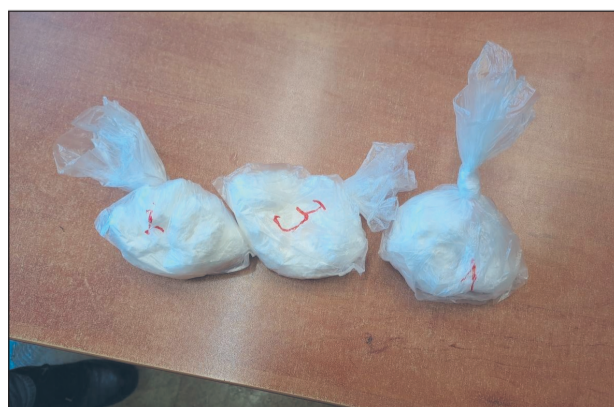
Amfetamina warta tysiące złotych przechwycona przez policję!



☛ Zabezpieczone środki pieniężne podczas działań policyjnych. fot. Policja Ryki

59-letni mieszkaniec powiatu ryckiego trafił do tymczasowego aresztu. Policjanci z Dębina znaleźli przy nim amfetaminę, z której można było

przygotować blisko 2500 porcji dilerkich. Policjanci z Dębina zatrzymali 59-letniego mężczyznę z powiatu ryckiego podejrzanego o posiadanie



☛ Zabezpieczone substancje podczas przeszukania. fot. Policja Ryki

nie narkotyków. Podczas przeszukania zabezpieczono trzy woreczki z białym proszkiem, który zidentyfikowano jako amfetaminę, oraz gotówkę w róż-

nych walutach o wartości około 20 tys. zł. Z przejętej substancji można było przygotować około 2500 porcji dilerkich.



☛ Moment zatrzymania podejrzanego przez funkcjonariuszy z Dębina. fot. Policja Ryki

Mężczyźnie przedstawiono zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Sąd Rejonowy w Rykach zastosował wobec niego tymcza-

sowy areszt na 3 miesiące. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego za takie przestępstwo grozi kara do 10 lat więzienia.

red.

CZTERY OSOBY RANNE PO WYPADKU W WÓLCE CIECHOMSKIEJ



Cztery osoby trafiły do szpitala, a droga była przez kilka godzin zablokowana po groźnym wypadku, do którego doszło w środę 16 lipca w Wólce Ciechomskiej

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA NA SKRZYŻOWANIU W WÓLCE CIECHOMSKIEJ

Do zdarzenia doszło tuż przed południem. Policjanci z Komisariatu w Stoczku Łukowskim otrzymali zgłoszenie o zderzeniu dwóch



☛ Policja: sprawca nie zachował ostrożności. fot. Policja Łuków

pojazdów, którego uczestnicy potrzebowali pomo-

cy medycznej. Na miejscu funkcjonariusze ustalili,

że na skrzyżowaniu dróg Transitem wjechał pod nad-

jeżdżającego Volkswagena.

W wyniku zderzenia ranne zostały cztery osoby: 19-letnia pasażerka Forda, a także kierująca Volkswagenem i jej dwie pasażerki. Wszystkie zostały przewiezione do szpitala. Po badaniach okazało się, że obrażenia nie zagrażają ich życiu.

Według funkcjonariuszy pracujących na miejscu, przyczyną wypadku było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. 19-latek nie zastosował się do przepisów i zignorował fakt, że kierująca Volkswagenem poruszała się drogą z pierwszeństwem.

Śledczy, ustalają dokładny przebieg i okoliczności wypadku. Postępowanie będzie miało swój finał w sądzie.

Źródło: Komenda Powiatowa Policji w Łukowie.

Łuków: zderzenie dwóch aut przy cmentarzu

We wtorek, przed godziną doszło do groźnego zderzenia dwóch samochodów osobowych. Na miejscu interweniowały wszystkie służby.

We wtorek, przed godziną 16, na ulicy Świderskiej w Łukowie, doszło do groźnego zderzenia dwóch samochodów osobowych. Do wypadku doszło na skrzy-

żowaniu z ul. 700-lecia, w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza św. Rocha. Z opublikowanych zdjęć i filmu widać, że w wypadku brały udział dwa pojazdy – VW Passat i Mazda. Oba auta zostały mocno uszkodzone w wyniku zderzenia. Znacznie zniszczone są przednie części samochodów. Policjanci prowadzili oględziny i dokumentację miejsca zdarzenia, a strażacy zabezpieczali drogę oraz

usuwali płyny eksploatacyjne z jezdni.

UTRUDNIENIA I OBJAZDY NA DW 808

Ruch na DW 808 został zablokowany w obu kierunkach na czas akcji ratunkowej i czynności śledczych. Policja wyznaczyła objazdy. Kierowcy proszeni są o omijanie rejonu zdarzenia i zachowanie szczególnej ostrożności.



☛ Na zdjęciach autorstwa Zbigniewa Woźniaka widać również rozbite elementy karoserii, ślady po kolizji oraz obecność oznakowanych radiowozów i wozu bojowego straży pożarnej.

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa wstrzymuje montaż podzielników ciepła

Zarząd Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej poinformował o wstrzymaniu prac związanych z montażem podzielników ciepła. Decyzja

zapadła po licznych wątpliwościach zgłaszanych przez mieszkańców.

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa poinformowa-

ła w środę, 16 lipca, że planowany montaż podzielników ciepła zostaje wstrzymany do odwołania. Decyzja została podjęta w związku z licznymi

pytaniami i wątpliwościami mieszkańców. Zarząd ŁSM zapowiada w najbliższych dniach przesłanie informacji o zasadach działania podzielników

o sposobie rozliczania kosztów energii cieplnej. Dodatkowo planowane są spotkania informacyjne dla mieszkańców, które mają od-

być się do 15 sierpnia. Terminy będą ustalane indywidualnie – chętni mogą je zgłaszać w sekretariacie spółdzielni.

red.

Zabrał cudzy telefon i uciekł pociągiem. Białołusin zatrzymany przez policję

Straż Ochrony Kolei ujęła mężczyznę, który zabrał telefon należący do 66-letniej kobiety na stacji w Terespolu. Obywatel Białołuski został zatrzymany w pociągu relacji Terespol – Łuków, a następnie przekazany policji.

Do zdarzenia doszło na terenie stacji kolejowej w Terespolu, gdzie 66-latek pozostawiła swój telefon komórkowy przy kasie biuletowej. Zaginięcie urządzenia kobieta zgłosiła funkcjonariuszom Straży Ochrony Kolei, którzy niezwłocznie

podjęli interwencję. Po przeanalizowaniu monitoringu ustalono, że telefon zabrał obywatel Białołuski, który oddalił się z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze SOK szybko zlokalizowali mężczyznę w pociągu jadącym w kierunku Łukowa.

Został on zatrzymany i przekazany policjantom, którzy prowadzą dalsze czynności w tej sprawie.

Zatrzymanemu może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności za przywłaszczenie mienia.

Źródło: Radio Lublin.

Zderzenie na Międzyrzeckiej

We wtorek 15 lipca przed godziną 13 na ulicy Międzyrzeckiej w Łukowie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki Toyota oraz ciągnika siodłowego MAN z naczepą. Samochodem osobowym kierował mieszkaniec gmi-

ny Trzebieszów. Razem z nim podróżowała 25-letnia kobieta, która po zdarzeniu została przewieziona do szpitala na badania. Policjanci potwierdzili, że zarówno kierowca toyoty, jak i kierowca ciągnikiem siodłowym, byli trzeźwi.

TRAGICZNY WYPADEK W MIĘDZYRZECU PODLASKIM. NIE ŻYJE 31-LETNI PASAŻER BMW

Do tragicznego wypadku doszło w nocy ze środy na czwartek na drodze krajowej nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim, w rejonie skrzyżowania z ulicą Drohicką, w pobliżu hotelu Chrobry. W wyniku zderzenia osobowego BMW z ciężarowym DAF-em, zginął 31-letni pasażer auta osobowego, a trzy osoby trafiły do szpitala.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY HOTELU CHROBRY. KIEROWCA CIĘŻARÓWKI ZAKLESZCZONY

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Białej



☛ fot. Policja Biała Podlaska, KP PSP w Białej Podlaskiej

Podlaskiej o godzinie 22:45. 28-letnia kierująca BMW nie ustąpiła pierwszeństwa ciężarówce marki DAF, w wyniku czego doszło do zderzenia, a ciężarówka przewróciła się na lewe pobocze.

Trzy osoby zostały uwięzione w pojazdach. Strażacy użyli sprzętu hydraulicznego, aby wydobyć poszkodowanych z BMW, a kierowcę ciężarówki uwolniła Spe-

cialistyczna Grupa Ratownictwa Technicznego z Lublina. Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala. Na miejsce wezwano także Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przetransportowało jednego z rannych.

UTRUDNIENIA NA DK-2

W czwartek rano droga krajowa nr 2 w rejonie wypadku była czasowo całkowicie

zablokowana. Wprowadzono objazdy i ruch wahadłowy, które mogą potrwać do godzin południowych. Policja apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności i stosowanie się do poleceń funkcjonariuszy.

Źródło: Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, Komenda Miejska PSP w Białej Podlaskiej

red.



☛ fot. Policja Biała Podlaska, KP PSP w Białej Podlaskiej

Kolejna udana zbiórka krwi w Hucie Dąbrowie

Zbiórka krwi w Hucie Dąbrowie odnotowała rekordową liczbę rejestracji i udziałów

W Domu Parafialnym w Hucie Dąbrowie odbyła się w niedzielę 20 lipca kolejna zbiórka krwi. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Jego celem było wsparcie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Podczas akcji 35 osób zgłosiło się do rejestracji, 31



☛ Fot. Paulina Piasecka

osób oddało krew. Dzięki ich bezinteresowności ratowane są ludzkie życia. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim krwiodawcom. Doceniono również Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie za profesjonalne przeprowadzenie akcji. Podziękowania trafiły również do Księdza Proboszcza Jarosława Zalewskiego. Z jego inicjatywy poprawiono warunki dla krwiodawców i personelu.

W pomoc włączyły się Pańie z Parafialnego Koła Gospodyń. Ich zaangażowanie było bardzo cenne. Dodatkowo, Marzena Bogusz-Matyka umożliwiła rejestrację w bazie DKMS. Daje to nadzieję pacjentom potrzebującym przeszczepu szpiku. Organizatorzy jeszcze raz dziękują wszystkim, którzy oddali krew lub chcieli to zrobić. Każda taka akcja pokazuje, jak ważne jest wsparcie dla innych.

red.

Kupił samochód przez internet i stracił niemal 25 tys. zł

47-latek z powiatu siedleckiego padł ofiarą internetowego oszusta. Wpłacił wysoką zaliczkę za auto, którego nigdy nie zobaczył. Policja ostrzega przed podobnymi transakcjami.

W dniach od 7 do 17 lipca 47-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego próbował kupić używany samochód marki Toyota za pośrednictwem jedne-

go z popularnych portali ogłoszeniowych. Mężczyzna wpłacił sprzedającemu łącznie niemal 25 tysięcy złotych tytułem zaliczek. Po przekazaniu pieniędzy kontakt ze sprzedającym całkowicie się urwał.

Ogłoszeniodawca posługiwał się wyłącznie imieniem, nie udostępnił żadnych danych identyfikacyjnych. Po otrzymaniu pieniędzy przestał odpowiadać na wiadomości i nie odbierał telefonu. Mężczyzna, który chciał nabyć wymarzone auto,

stracił oszczędności i został z niczym.

Policjanci przypominają, że internetowi oszuści działają coraz bardziej profesjonalnie, a ich ogłoszenia mogą wyglądać bardzo wiarygodnie. Przed dokonaniem przelewu, zwłaszcza na dużą kwotę, warto sprawdzić wiarygodność oferty: przeanalizować długość istnienia konta sprzedającego, zapoznać się z opiniami i komentarzami innych użytkowników, dokładnie ocenić treść i formę ogłoszenia (np.

zdjęcia, szczegółowy opis), nawiązać kontakt głosowy – oszuści zwykle unikają rozmów telefonicznych, nie przekazują pieniędzy bez wcześniejszego kontaktu osobistego lub weryfikacji. W przypadku wątpliwości lepiej skonsultować się z bliskimi lub zasięgnąć porady odpowiednich służb. **Policja** podkreśla, że internetowe zakupy mogą być bezpieczne, ale wymagają ostrożności i zdrowego rozsądku.

red.

Seniorzy z Gołąbek uczą się Internetu

Jak bezpiecznie korzystać z e-usług? Praktyczne szkolenie w Klubie Seniora „To jest Nasz czas”

Członkowie Klubu Seniora „To jest Nasz czas” w Gołąbkach uczestniczyli w zajęciach z obsługi komputera i bezpiecznego korzystania z Internetu. Głównym tematem było zakładanie i korzystanie z Profilu Zaufanego, ułatwiającego załatwianie

spraw urzędowych online. Seniorzy uczyli się logowania na strony administracji, składania wniosków, pobierania dokumentów, a także bezpiecznego poruszania się w sieci – jak rozpoznawać fałszywe strony i unikać oszustw. Zajęcia prowadził Wojciech Dobrowolski, który w przystępny sposób przekazał wiedzę także o e-usługach bankowych i zakupach online.

red.

WPADLI PRZEZ PRALKI I PIŁĘ SPALINOWĄ. POLICJA ODZYSKAŁA SPRZĘT O WARTOŚCI 4 TYS. ZŁ

Zamrażarka, pralki, opryskiwacz i motorower – to tylko część łupów, które padły celem 27-latka z gminy Biała Podlaska. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem, a 54-letnia kobieta – paserstwa.

WŁAMANIE DO ZABUDOWAŃ W GMINIE BIAŁA PODLASKA

Policjanci z Białej Podlaskiej ustalili i zatrzymali 27-latkę podejrzanego o włamanie do budynków gospodarczych na terenie posesji w gminie Biała Podlaska. Do zdarzeń dochodziło na przestrzeni

od października do końca czerwca. Z ustaleń wynika, że sprawca wykorzystywał nieobecność właścicielki, by wynosić przechowywane tam przedmioty.

Zgłoszona wartość skradzionych rzeczy to około 4 tys. zł. Wśród łupów znalazły się: zamrażarka szufladkowa, pralki, opryskiwacz, wiertarka, rower, piła spalinowa, walizka podróżna, zdemontowany motorower oraz inne drobne przedmioty.

SKRADZONE RZECZY TRAFIŁY NA POSESJĘ KOBIETY

Policjanci z wydziału kryminalnego zatrzymali 27-latkę i 54-latkę. Podczas przeszukania terenu należącego do kobiety ujawniono niemal wszystkie poszukiwane przedmioty. Jak wynika z ustaleń, kobieta była podejrzewana o próbę paserstwa.



➤ W środę zatrzymani usłyszeli zarzuty. 27-latek przyznał się do kradzieży z włamaniem, za co grozi mu do 10 lat więzienia. 54-latka odpowie za paserstwo, za które przewidziana jest kara do 5 lat pozbawienia wolności. fot. Policja Biała Podlaska

SOR w Łukowie pęka w szwach. Dyrektor: „Chcemy rozbudować, ale brakuje funduszy”

Dyrektor SP ZOZ w Łukowie, Mariusz Furlepa, poinformował podczas sesji Rady Powiatu, że szpital nie ma możliwości rozbudowy SOR-u.

Brakuje przestrzeni i przede

wszystkim – funduszy zewnętrznych. Inwestycja mogłaby znacząco zwiększyć przychody placówki.

SOR GENERUJE PRZYCHÓD, ALE NIE MOŻE SIĘ ROZWIJAĆ

Dyrektor szpitala Mariusz

Furlepa zwrócił uwagę, że Szpitalny Oddział Ratunkowy nie ma wystarczającej powierzchni w stosunku do liczby pacjentów.

– Każde dodatkowe łóżko na SOR-ze oznaczałoby wyższe finansowanie. Szczególnie dotyczy to łóżek respiratorowych, które są bardzo dobrze

wyceniane przez NFZ. Ale nie mamy gdzie ich dołożyć – nie ma po prostu miejsca – wyjaśnił.

BRAKUJE FUNDUSZY I MOŻLIWOŚCI TECHNICZNYCH

Furlepa przypomniał, że

w poprzednich latach – jeszcze przed 2012 rokiem – istniała możliwość pozyskiwania unijnych środków na rozbudowę kubatury szpitali. – W latach 2004–2012 można było sięgać po środki na rozbudowę obiektów. Szpital poszukuje alternatywnych rozwiązań, ale

– jak zaznaczył dyrektor – możliwości są ograniczone. – Rozbudowujemy inne części szpitala, gdzie to możliwe, ale SOR-u w obecnym układzie nie da się powiększyć. A szkoda, bo to realnie ogranicza nasze możliwości leczenia i finansowania.

red.

Dzieci w roli małych strażaków! Warsztaty wakacyjne w Woli Gułowskiej

Spotkanie z bohaterami w hełmach. Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej zorganizował wyjątkowe zajęcia edukacyjne z udziałem strażaków z OSP Wola Gułowska.



➤ fot. Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej



➤ fot. Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej



➤ fot. Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej

W piątek, 18 lipca, w Domu Kultury-Pomniku Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej odbyły się nietypowe wakacyjne warsztaty, które na długo zostaną w pamięci najmłod-

szych uczestników. Dzieci miały okazję z bliska przyrzec się pracy strażaków, obejrzeć wóz bojowy, przymierzyć prawdziwy hełm i – co wywołało największą radość – lać wodę z węża

strażackiego! Organizatorzy zadbali nie tylko o zabawę, ale i o praktyczną lekcję bezpieczeństwa.

– „Było ciekawie, momentami głośno i bardzo inspi-

rująco” — podsumowano wydarzenie w mediach społecznościowych.

Wielkie podziękowania dla strażaków z OSP Wola Gułowska

Szczególne wyrazy uzna-

nia kierowane są w stronę Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Gułowskiej, której członkowie z ogromnym zaangażowaniem i cierpliwością poświęcili swój czas dzieciom. Ich obec-

ność i profesjonalizm nie tylko wzbudziły zachwyt, ale również przyczyniły się do budowania społecznego szacunku wobec strażaków.

red.

POLICYJNA OFENSYWA: W DWA DNI 14 ZATRZYMANYCH, W TYM DILER Z MARIHUANĄ

Bialscy funkcjonariusze nie próżniają. W ciągu zaledwie dwóch dni zatrzymali 14 osób poszukiwanych przez sądy i prokuraturę

Jeden z zatrzymanych, 26-latek z Wisznic, miał przy sobie narkotyki, z których można by przygotować prawie 500 porcji dilerkich.

SKUTECZNE DZIAŁANIA BIALSKICH POLICJANTÓW

Policjanci z Białej Podlaskiej oraz jednostek podległych

w ostatnich dniach intensywnie realizowali działania związane z poszukiwaniami osób ukrywających się przed prawem. W ich ręce wpadło łącznie 14 osób poszukiwanych listami gończymi, bądź nakazami aresztowania.

Jak podkreślają mundurowi, zatrzymywanie osób poszukiwanych to jedno z podstawowych zadań, które

codziennie realizują. Każda taka interwencja to krok do wyegzekwowania zasądzonych kar oraz zwiększenia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców.

26-LATEK Z WISZNIC MIAŁ MARIHUANĘ NA 500 PORCJI

Wśród zatrzymanych zna-

lazł się 26-letni mężczyzna z Wisznic, którego poszukiwano w związku z nieopłaconą grzywną. Policjanci z wydziału kryminalnego podejrzewali jednak, że może on również posiadać narkotyki. Ich ustalenia potwierdziły się – podczas przeszukania znaleźli worek foliowy z marihuaną.

Wstępne badania wykazały, że ilość zabezpieczonych narkotyków wystarczyła by na prawie 500 porcji dilerkich. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Już usłyszał zarzuty, a za posiadanie znacznej ilości środków odurzających grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Wypadek w Hordzieży: ośmioro poszkodowanych, w tym dzieci

Dwa samochody osobowe zderżyły się na drodze wojewódzkiej nr 808 w Hordzieży. Dwie osoby odniosły obrażenia

ZDERZENIE NA DW 808 – INTERWENIOWAŁY LICZNE SŁUŻBY

Do wypadku doszło 20 lipca po godzinie 12 w Hordzieży, na trasie drogi wojewódzkiej nr 808. Według otrzymanych informacji, w zdarzeniu brały udział dwa samochody osobowe, którymi podróżowało łącznie osiem osób – w tym czworo dzieci. Dwie osoby zostały ranne.

Na miejsce skierowano liczne służby: JRG PSP Łuków



☒ fot. KP PSP w Łukowie

– 1 samochód, OSP KSRG Serokomla – 2 samochody, OSP KSRG Wojcieszów,

OSP Charlejew, Zespoły Ratownictwa Medycznego, Policję.

W wyniku wypadku droga wojewódzka nr 808 była tymczasowo zablokowana,

jednak obecnie ruch odbywa się bez utrudnień. Służby zakończyły działania ratow-

nicze i porządkowe. Policja wyjaśnia szczegółowe okoliczności zdarzenia.

red.

Szpital w Łukowie płaci za transporty, które powinien finansować NFZ

SP ZOZ w Łukowie od lat ponosi koszty transportu międzyszpitalnego, mimo że – zgodnie z ustawą – powinien je finansować Narodowy Fundusz Zdrowia

„Ustawa jest jasna, ale NFZ jej nie stosuje”

Podczas prezentacji sytuacji finansowej szpitala, dyrektor Mariusz Furlepa wskazał, że jednym z głównych źródeł wydatków są koszty transportu międzyszpitalnego, które zgodnie z ustawą powinien finansować NFZ.

– Ustawa mówi wyraźnie: za transporty między szpitalami odpowiada Fundusz. Ale przetarg w województwie lubelskim ogłoszono tylko raz. Wygrała go firma z Zamościa, która realizowała przewozy tylko w swoim regionie. – wyjaśnił. Furlepa podkreślił, że do

dzisiaj nie rozpisano kolejnego przetargu, a wszystkie transporty wykonuje szpital na własny koszt. Ich łączna kwota wyniosła około 6 milionów złotych.

Dyrektor: „Gdy pytamy o zwrot, słyszymy: to nie nasz problem”

Jak mówił, próby dochodzenia zwrotów od Funduszu nie przyniosły efektu. – Dzwoniłem do dyrektora NFZ i usłyszałem, że ich zdaniem to my odpowiadamy za kompleksowość leczenia, więc nie zamierzają rozliczać się za te transporty. To absurd, bo ustawa

mówi coś zupełnie innego. Furlepa zaznaczył, że w innych województwach – system transportu funkcjonuje znacznie lepiej. – Tam są specjalistyczne przewozy np. kardiologiczne. U nas – nie ma nic. W efekcie wszystkie koszty ponosimy sami.

red.

Łuków: protest Konfederacji z hasłami antyimigranckimi

W sobotę na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie odbył się protest zorganizowany przez Konfederację w ramach ogólnopolskiej akcji „Stop imigracji”.

Wydarzenie było częścią kampanii skierowanej przeciwko przyjmowaniu imi-

grantów do kraju. Uczestnicy zgromadzenia sprzeciwiali się „niekontrolowanemu napływowi imigrantów” oraz „bezczywności władz w obronie polskich granic”. W trakcie manifestacji wybrzmiały hasła takie jak „Refugees not welcome” oraz krytyka pod adresem instytucji unijnych i rządu.

Krytyka paktu migracyj-

nego i „polityki otwartych drzwi”

Głównymi argumentami protestujących były m.in. rosnące przypadki przestępczości oraz gwałtów w krajach zachodnich. Zdaniem organizatorów, konsekwencje polityki migracyjnej w tych krajach są ostrzeżeniem dla Polski. Wspomniano również tragiczne wydarzenia, m.in. śmierć sierżanta Mateusza Sitkow-

skiego i napaści na polskich żołnierzy na granicy z Białorusią. Według organizatorów, podpisanie przez Polskę unijnego paktu migracyjnego oznacza relokację nawet 100 tysięcy migrantów rocznie i prowadzi do „utrąty tożsamości narodowej i bezpieczeństwa obywateli”.

Konfederacja przedstawia własny „pakiet polityki

migracyjnej” W trakcie wieczu zaprezentowano propozycje Konfederacji zawarte w „Pakiecie odpowiedzialnej polityki migracyjnej”. Wśród postulatów znalazły się: likwidacja świadczeń socjalnych dla imigrantów, ustalenie limitów imigracyjnych i wstrzymanie napływu z krajów muzułmańskich, delegalizacja prawa szaria- tu, wzmocnienie roli języka

polskiego w życiu publicznym, presja asymilacyjna, m.in. obowiązek znajomości języka polskiego, oraz moratorium na nadawanie obywatelstwa cudzoziemcom. Wiec zakończył się wspólnym odśpiewaniem hymnu, a organizator Hubert Bogacz podkreślił, że Konfederacja „będzie stała na straży tożsamości narodowej i bezpieczeństwa Polski”.